

Zapraszamy Was do udziału
w drugiej grze miejskiej
KOMPAS JANA PAWŁA II
„WYMIARY MIŁOŚCI”

Jej cele, to:

- odkrycie życiowego kompasu, jaki zostawił nam Jana Paweł II, zebranie jego wskazówek, czym w życiu należy się kierować, aby było ono wartościowe, spełnione, aby odnaleźć w nim siebie, sens i szczęście,
- poznanie związków Jana Pawła II z Lublinem: miejsc, w których w ciągu wielu lat bywał, odwiedzał oraz pracował,
- zapoznanie się z historią pobytu Jana Pawła II w Lublinie podczas pielgrzymki do ojczyzny w 1987 roku,
- zainteresowanie Jego myślą i nauczaniem na temat miłości i jej wymiarów.

W trakcie gry traficie do miejsc, które symbolizują ważne wątki Jego nauczania. Zadania, jakie przed Wami staną, będą więc dotyczyć zarówno nauczania Jana Pawła II, Jego związków z Lublinem, jak i pobytu w Lublinie w 1987 roku.

Miejsce	INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ ODDZIAŁ W LUBLINIE
Hasło główne	Miłość prawdy
Hasła pomocnicze	Wolność – odpowiedzialność – sumienie

Ulubionym cytatem z Ewangelii było dla Jana Pawła II zdanie Chrystusa: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli”. Prawda była dla niego głównym kierunkiem poszukiwań, jakie sam podejmował i jakie według niego powinien podejmować każdy człowiek. Podkreślał, że istnieje nierozzerwalny związek między prawdą a wolnością, a także między wolnością a odpowiedzialnością. Swoistym „miejscem”, w którym każdy człowiek doświadcza prawdy i jej normatywnego charakteru, jest sumienie. Mówił o tym między innymi tak:

Blask prawdy jaśnieje we wszystkich dziełach Stwórcy, w szczególności w człowieku, stworzonym na obraz i podobieństwo Boga: prawda oświeca rozum i kształtuje wolność człowieka, który w ten sposób prowadzony jest ku poznaniu i umiłowaniu Pana.

(Encyklika *Veritatis splendor*)

Bo jeśli prawda jest we mnie, musi wybuchnąć. / Nie mogę jej odepchnąć, bo bym odepchnął sam siebie.

(*Narodziny wyznawców*)

Poprzez refleksję nad własnym poznaniem człowiek objawia się samemu sobie jako jedyne jestestwo pośród świata, które widzi się „od wewnątrz”, związane poznaniem prawdą – związane, a więc także „zobowiązane” do jej uznania, w razie potrzeby także aktami wolnego wyboru, aktami świadectwa na rzecz prawdy.

(Lublin, KUL, 1987 r.)

Jeśli chcesz znaleźć źródło, / musisz iść do góry, pod prąd. / Przedzieraj się, szukaj, nie ustępuj, / wiesz, że ono musi tu gdzieś być.

(*Tryptyk rzymski. Medytacje*)

Wolność zawiera w sobie zależność od prawdy, co z całą wyrazistością uwydatnia się w sumieniu. Funkcja sumienia polega na określeniu prawdziwego dobra w czynie i na ukształtowaniu odpowiedniej do tego dobra powinności. Powinność jest doświadczalną postacią zależności od prawdy, której podlega wolność osoby. [...] W sumieniu dokonuje się owo szczególne sprzęgnięcie prawdziwości z powinnością, które przejawia się jako moc normatywna prawdy.

(*Osoba i czyn*)

Zanik idei uniwersalnej prawdy o dobru, dostępnym poznawczo dla ludzkiego rozumu, w nieunikniony sposób doprowadził także do zmiany koncepcji sumienia: nie jest już ono postrzegane w swojej rzeczywistości pierwotnej, czyli jako akt rozumowego poznania dokonywany przez osobę [...] Powstała tendencja, by przyznać sumieniu jednostki wyłączny przywilej autonomicznego określania kryteriów dobra i zła oraz zgodnego z tym działania.

(Encyklika *Veritatis splendor*)

Człowiek, ulegając relatywizmowi, zaczyna szukać złudnej wolności poza samą prawdą.
(Encyklika *Veritatis splendor*)

Osoba jest niezależna od przedmiotów własnego działania poprzez moment prawdy, który zawiera się w każdym autentycznym rozstrzygnięciu czy wyborze. [...] Gdyby rozstrzygnięcie czy wybór nie zawierały w sobie „momentu prawdy”, gdyby nie dokonywały się przez swoiste odniesienie do niej, moralność jako najbardziej znamieną dla człowieka-osoby rzeczywistość przestałaby być zrozumiała.

(*Osoba i czyn*)

Chrystus objawia, że warunkiem autentycznej wolności jest szczere i otwarte uznanie prawdy: „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli”. To prawda pozwala zachować wolność wobec władzy i daje moc, by przyjąć męczeństwo.

(Encyklika *Veritatis splendor*)

Uniwersytecie! *Alma Mater!* (...) Służ Prawdzie! Jeśli służysz Prawdzie — służysz Wolności. Wyzwalaniu człowieka i narodu. Służysz Życiu!

(Lublin, KUL, 1987 r.)

**Dlaczego – zdaniem Jana Pawła II – prawda jest ważna w życiu człowieka?
Jaką rolę – według Jana Pawła II – pełni bądź powinno pełnić sumienie w życiu każdej osoby?
Czy możesz podać jakieś przykłady związku prawdy z wolnością i odpowiedzialnością?**

Miejsce	ZAMEK LUBELSKI
Hasło główne	Miłość tradycji i historii narodu
Hasła pomocnicze	Dziedzictwo – korzenie – poświęcenie – odpowiedzialność

Karol Wojtyła – Jan Paweł II często wracał myślą do historii Ojczyzny, historii narodu, historii konkretnych miejsc. Jednym z ważnych miejsc dla Karola Wojtyły był Lublin. Miasto ważne w historii Polski, w historii Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W Lublinie pracował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Prowadził wykłady z etyki. Przez ponad 20 lat dojeżdżał z Krakowa, aby prowadzić zajęcia. O wadze historii i rodowodu narodowego mówił tak:

Polska jest matką szczególną. Nielatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej.
(Warszawa, Okęcie, 1983 r.)

Ojczyzna: / wyzwanie tej ziemi / rzucone przodkom i nam, / by stanowiąc o wspólnym dobru / i mową własną jak sztandar / wyśpiewać dzieje.

(*Myśląc Ojczyzna*)

Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo przemienia się w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm.

(Encyklika *Centesimus annus*)

Pozostańcie wierni doświadczeniu pokoleń, które żyły na tej ziemi z Bogiem w sercu i z modlitwą na ustach. (...) Zachowujcie jak skarb największy to, co było źródłem duchowej siły naszych ojców.

(Gliwice, 1999 r.)

Niech wspaniałe świadectwa miłości Ojczyzny, bezinteresowności i heroizmu, jakich mamy wiele w naszej historii, będą wyzwaniem do zbiorowego poświęcenia wielkim narodowym celem.

(Warszawa, Parlament, 1999 r.)

Ojczyzna – kiedy myślę – / wówczas wyrażam siebie i zakorzeniam, / mówi mi o tym serce, / jakby ukryta granica, / która ze mnie przebiega ku innym, / aby wszystkich ogarnąć / w przeszłość dawniejszą niż każdy z nas: / z niej się wyłaniam...

(*Myśląc Ojczyzna*)

Trud pracy i dzieła przeszłych pokoleń stanowią dla nas wyzwanie, aby w dalszym ciągu czynić sobie ziemię poddaną, tę ziemię, którą Stwórca nam dał w posiadanie – dał i zadał równocześnie.

(Sosnowiec, 1999 r.)

Piękno tej ziemi skłania mnie do wołania o jej zachowanie dla przyszłych pokoleń. Jeśli kochacie tę ojczystą ziemię, niech to wołanie nie pozostanie bez odpowiedzi!

(Zamość, 1999 r.)

Na zakończenie jeszcze pragnę wyrazić szczególną radość z tego, że to tak wymowne spotkanie ze światem nauki polskiej znalazło miejsce w Lublinie. To miasto [Lublin] posiada swą historyczną wymowę. Jest to nie tylko wymowa Unii Lubelskiej, ale wszystkiego, co stanowi dziejowy, kulturowy, etyczny i religijny kontekst tej unii. Cały wielki dziejowy proces spotkania pomiędzy Zachodem a Wschodem. Wzajemnego przyciągania się i odpychania. Odpychania — ale i przyciągania.

(Lublin, 1987 r.)

Jak Jan Paweł II spostrzegał rolę historii w budowaniu przyszłości – osobistej, społecznej, narodowej? Według Ciebie, w czym powinna się przejawiać troska o dziedzictwo przeszłych pokoleń? Co – zdaniem Jana Pawła II – tracimy zapominając o dziedzictwie i historii narodowej?

Miejsce	BRAMA GRODZKA
Hasło główne	Miłość bliźniego
Hasła pomocnicze	Cierpienie – ofiarność – dobroć – bezinteresowność

Karol Wojtyła - Jan Paweł II wielokrotnie w swoich przemówieniach i publikacjach wracał do tematyki miłości bliźniego oraz bolesnych doświadczeń ludzkości, gdy miłość ta była deptana. Jako papież mówił o tym między innymi podczas pobytu w Lublinie w 1987 roku, gdy modlił się na terenie niemieckiego obozu koncentracyjnego na Majdanku, gdzie na pomniku ofiar jest napis: „Los nasz dla was przestroga”. Wskazywał na wielką wartość każdej osoby bez wyjątku, a także o drogach wyrównywania wyrządzonych krzywd, opartych na filarach sprawiedliwości i przebaczenia.

Przybyłem tutaj oddać cześć pamięci tych wszystkich, którzy tu zginęli, i również tych wszystkich, którzy przeżyli, którzy są świadkami tamtych. Nie przestańcie być świadkami tamtych waszych braci i siostr, którzy tutaj zostawili swoje szczątki doczesne. Nie przestawajcie być przestroga, tak jak tu jest wypisane na tym mauzoleum, przestroga dla wszystkich pokoleń, które po was przychodzą, bo jesteście naznaczeni stygmatem straszliwego doświadczenia, doświadczenia ludów, nie tylko naszego narodu, wielu ludów, których imiona są tutaj wspomniane.

(Lublin, Majdanek, 1987 r.)

Sformułowane w Ewangelii przykazanie domaga się od człowieka miłości do innych ludzi, bliźnich, w pełnym zaś swoim brzmieniu domaga się miłości do osób. Bóg bowiem, którego przykazanie miłości wymienia na pierwszym miejscu, jest najdoskonalszym Bytem osobowym. Cały świat osób stworzonych czerpie swą odrębność i naturalną nadrzędność w stosunku do świata rzeczy (nie-osób) ze szczególniejszego podobieństwa do Boga.

(Miłość i odpowiedzialność)

Pojęcie „bliźni” jest związane z człowiekiem jako takim oraz z samą wartością osoby bez względu na jakiegokolwiek odniesienie do takiej czy innej wspólnoty lub społeczeństwa. Pojęcie „bliźni” uwzględnia, czyli bierze wzgląd na samo człowieczeństwo, którego posiadaczem jest tak samo każdy „inny” człowiek, jak i „ja” sam. Pojęcie „bliźni” stwarza więc najszerszą płaszczyznę wspólnoty, sięgającą dalej niż jakakolwiek „inność”.

(Osoba i czyn)

Zostawcie mnie! Nie trafiajcie do mnie wciąż! Jestem tylko wspólnym mianownikiem was wszystkich – i niczego innego nie starajcie się we mnie doszukać!

(Promieniowanie ojcostwa)

Chodzi o to, ażeby w kształtowaniu ludzkiego współżycia i współdziałania na różnych szczeblach i na zasadzie różnych więzi, jakie stanowią o wspólnotach i społeczeństwach, system odniesienia „bliźni” był ostatecznie decydujący.

(Osoba i czyn)

Ogromne cierpienia narodów i jednostek, wśród nich także niemałej liczby moich przyjaciół i znajomych, spowodowane przez totalitaryzm nazistowski i komunistyczny, rodziły zawsze w mojej duszy pytania i pobudzały do modlitwy. Wiele razy zastanawiałem się nad pytaniem: w jaki sposób można przywrócić pełny porządek moralny i społeczny, tak barbarzyńsko pogwałcony? Rozważając rzecz w świetle Objawienia biblijnego, doszedłem do przekonania, że pogwałcony porządek można przywrócić w pełni jedynie wtedy, gdy powiążemy ze sobą sprawiedliwość i przebaczenie. Filarami prawdziwego pokoju są sprawiedliwość i ten szczególny rodzaj miłości, jakim jest przebaczenie.

(Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, 2002 r.)

Przestroga przed czym – według Jana Pawła II – jest los ofiar hitlerowskich obozów koncentracyjnych? Kim są wzajemnie dla siebie wszyscy ludzie i jaka zasada – zdaniem Jana Pawła II – powinna kierować ich postępowaniem?

Jak rozumiesz zdanie Jana Pawła II: nie ma pokoju bez sprawiedliwości, nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia?

Miejsce	KLASZTOR OO. DOMINIKANÓW
Hasło główne	Miłość przyjaciół i nieprzyjaciół
Hasła pomocnicze	Ewangelia – wiara – nadzieja – świadectwo

Karol Wojtyła – Jan Paweł II w centrum swego nauczania postawił Jezusa Chrystusa – który cierpiał i umarł na krzyżu, który zmartwychwstał i żyje! I który podczas ostatniej wieczerzy nazwał apostołów swoimi przyjaciółmi.

Podczas pobytów w Lublinie, kiedy przyjeżdżał prowadzić wykłady na KUL-u, Karol Wojtyła przez pewien czas zatrzymywał się klasztorze Dominikanów oraz spotykał się i prowadził rozmowy z innymi profesorami Uniwersytetu, z którymi nawiązał mocne i trwale więzy przyjaźni.

W przyjaźni rozstrzygający jest udział woli. Ja chcę dobra dla ciebie, tak jak chcę go dla siebie samego, dla mojego własnego „ja”. Tym wzorem można by ująć treść i strukturę przyjaźni.

(Miłość i odpowiedzialność)

Sympatia opiera się wyłącznie na wzruszeniu oraz uczuciu, a wola tylko przyzwala. W przyjaźni natomiast wola sama się angażuje. I dlatego przyjaźń bierze istotnie w posiadanie całego człowieka, jest ona jego dziełem, zawiera w sobie wyraźny wybór osoby, drugiego „ja”, do którego się zwraca.

(Miłość i odpowiedzialność)

Przyjaźń polega na dojrzałym zaangażowaniu się woli w stosunku do drugiej osoby pod kątem jej dobra.

(Miłość i odpowiedzialność)

Dojrzałość przyjaźni pomiędzy x a y sprawdzić można m.in. przez to, czy towarzyszy jej sympatia, ale bardziej jeszcze przez to, czy nie jest ona bez reszty zależna od sympatii (od samych momentów wzruszeniowych oraz nastrojów afektywnych), ale czy również poza nimi posiada swój wyraźny obiektywny byt w sobie i między osobami.

(Miłość i odpowiedzialność)

Na tym miejscu przychodzą na myśl także i ci, którzy byli sprawcami. Myślimy i o nich, myślimy w tym duchu, w którym myślał Chrystus konający na krzyżu, i oddajemy ich także sprawiedliwości Bożej i Bożemu miłosierdziu. Ale niech pamiętają wszyscy, niech to będzie *memento* dla wszystkich pokoleń, że człowiek nie może stać się dla człowieka katem, że musi pozostać dla człowieka bratem.

(Lublin, Majdanek 1987 r.)

Ze wzruszeniem dziękuję Wam za modlitwy i wszystkich Was błogosławię. Jestem szczególnie blisko dwóch osób, zranionych wraz ze mną, oraz modłę się za brata, który mnie zranił, a któremu szczerze przebaczyłem.

(Włochy, Poliklinika Gemelli, 1981 r.)

Jestem Ci serdecznie wdzięczny za wszystkie lata naszej współpracy, [...] a nade wszystko za serdeczną przyjaźń, którą mi okazywałeś i okazujesz niezmiennie do dnia dzisiejszego.

(Księga pamiątkowa ku czci prof. Tadeusza Stycznia SDS)

Same uczucia są, jak wykazuje doświadczenie, raczej zmienne, nie mogą więc trwale i wyłącznie stanowić o stosunku człowieka do człowieka. Trzeba koniecznie znaleźć środki, za pomocą których uczucia nie tylko trafią do woli, ale – co więcej – spowodują tę jedność woli, dzięki której dwa „ja” stają się jednym „my”. Jedność taka zawiera się właśnie w przyjaźni.

(Miłość i odpowiedzialność)

Jakie są elementy składowe przyjaźni?

Czy uczucia – według Jana Pawła II – mogą stanowić tworzywo do budowania przyjaźni?

Na czym – według Ciebie – polega miłość nieprzyjaciół?

Miejsce	KATEDRA LUBELSKA
Hasło główne	Miłość Kościoła
Hasła pomocnicze	Bp Stefan Wyszyński – wspólnota – obrona wiary

W czasie przyjazdów do Lublina na wykłady w KUL Karol Wojtyła często modlił się w Katedrze. Tu zatrzymał się także podczas pobytu w Lublinie w 1987 roku. Katedra to serce Kościoła diecezjalnego, to głowa i matka wszystkich kościołów diecezji. Niedaleko Katedry stoi pomnik kard. Wyszyńskiego, biskupa lubelskiego w latach 1946-1948. To kard. Wyszyński swoim słowem i czynem pokazywał czym jest Kościół. To kard. Wyszyński był wzorem dla Karola Wojtyły, to on wprowadzał go w rozumienie miłości Kościoła.

Niech Pan Bóg błogosławi parafii katedralnej w Lublinie, z którą wiąże mnie tyle lat pamięci, modlitwy na tym miejscu, w okresie moich dojazdów do Katolickiego Uniwersytetu.

(Katedra, Lublin, 1987 r.)

Czcigodny i Umiłowany Księżę Prymasie! Pozwól, że powiem po prostu, co myślę. Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża-Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem.

(Watykan, 1978 r.)

Niech nasza droga będzie wspólna. Niech nasza modlitwa będzie pokorna. Niech nasza miłość będzie potężna. Niech nasza nadzieja będzie większa od wszystkiego, co się tej nadziei może sprzeciwić.

(Homilia na Placu Zwycięstwa, Warszawa, 1979 r.)

Kościół, idąc za Chrystusem, naucza prawdy, która nie zawsze jest zgodna z opinią większości. Słucha on głosu sumienia, a nie siły, i w ten sposób broni ubogich i pogardzanych.

(Adhortacja *Familiaris consortio*)

Kościół w Polsce, który na przestrzeni całego powojennego okresu panowania totalitarnego systemu wielokrotnie stawał w obronie praw człowieka i praw narodu, także i teraz, w warunkach demokracji, pragnie sprzyjać budowaniu życia społecznego, w tym również regulującego je porządku prawnego, na mocnych podstawach etycznych. Temu celowi służy przede wszystkim wychowywanie do odpowiedzialnego korzystania z wolności zarówno w jej wymiarze indywidualnym, jak społecznym, a także - jeśli zachodzi taka potrzeba - przestrzeganie przed zagrożeniami, jakie mogą wynikać z redukcyjnych wizji istoty i powołania człowieka i jego godności.

(Warszawa, Parlament, 1999 r.)

Wszyscy jednak wciąż się zrywają, zmęczenie nie wciąga / w grób – / nawet starców – ledwie wloką kolana, a przecież gotowi na / stadion, / oczy gasnące tak samo jak młode widzą całość: jest to świat, / który ma przyjść / poprzez ich ciała i dusze – przez życie, które oddają, i śmierć, / której pragną. / Jest to świat, który ma wejść jak złodziej – okradnie nas z tego, / co mamy. / Zostaniemy biedni i nadzy, a przy tym przejrzyści jak szkło, / które nie tylko odbija, lecz tnie:

/ i taki rozcięty świat niech się zраста pod smaganiem sumień, / które olbrzymią świątynię
obrały sobie za tło.

(*Kościół. Fragmenty*)

Jakie – zdaniem Jana Pawła II – są zadania Kościoła w społeczeństwie?

Jak Jan Paweł II uzasadniał obowiązek Kościoła do obrony prawdy, nawet gdy opinia większości na ten temat jest inna?

Jaka była rola Kościoła w Polsce w przygotowaniu Karola Wojtyły do podjęcia misji papieża?

Miejsce	RATUSZ MIEJSKI
Hasło główne	Miłość ojczyzny
Hasła pomocnicze	Dobro wspólne – sprawy publiczne – wolność

Miejscem sprawowania władzy publicznej jest Pałac Prezydencki, Sejm, budynek Rady Ministrów, a wymiarze polityki lokalnej Ratusz. Władze samorządowe naszego miasta podjęły uchwałę o nadaniu Janowi Pawłowi II godności honorowego obywatela Lublina.

Jan Paweł II w swoich wypowiedziach i nauczaniu podkreślał wagę miłości ojczyzny w jej szerokim ujęciu, jak i w węższym, lokalnym rozumieniu jako „mała ojczyzna”. Wskazywał na podstawy budowania bytu państwowego, sprawowania władzy publicznej i samorządowej, a także na jakich zasadach powinien być zbudowany ład społeczny, gospodarczy i polityczny.

Racją bytu wszelkiej polityki jest służba człowiekowi.

(Przemówienie w ONZ, 1979 r.)

Wypaczone pojęcia wolności, rozumianej jako niczym nie ograniczona samowola, nadal zagrażają demokracji i wolnym społeczeństwom.

(Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, 2003 r.)

Na kryzys cywilizacji trzeba odpowiedzieć cywilizacją miłości, opartą na uniwersalnych wartościach pokoju, solidarności i wolności, które znajdują pełne urzeczywistnienie w Chrystusie".

(List apostolski *Tertio millennio adveniente*, 1994 r.)

Budujcie przyszłość narodu na miłości Boga i braci, na poszanowaniu przykazań Bożych i na życiu łaski. Szczęśliwy jest bowiem człowiek, szczęśliwy jest naród, który ma upodobanie w Prawie Pana.

(Gliwice, 1999 r.)

Potrzeba nieustannej odnowy umysłów i serc, aby przepełniała je miłość i sprawiedliwość, uczciwość i ofiarność, szacunek dla innych i troska o dobro wspólne, szczególnie o to dobro, jakim jest wolna Ojczyzna.

(List Jana Pawła II z okazji 25. rocznicy I pielgrzymki do Ojczyzny)

Wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja, Jan Paweł II, papież. Wołam z całej głębi tego Tysiąclecia, wołam w przeddzień Święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi: Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!

(Warszawa, 1979 r.)

Nie chcecie ojczyzny, która was nic nie kosztuje.

(Częstochowa, 1983 r.)

Dziś, w tym miejscu, w sposób szczególny uświadamiamy sobie zasadniczą rolę, jaką w demokratycznym państwie spełnia sprawiedliwy porządek prawny, którego fundamentem zawsze i wszędzie winien być człowiek i pełna prawda o człowieku, jego niezbywalne prawa i prawa całej wspólnoty, której na imię naród.

(Warszawa, Parlament, 1999 r.)

Wyzwania stojące przed demokratycznym państwem domagają się solidarnej współpracy wszystkich ludzi dobrej woli - niezależnie od opcji politycznej czy światopoglądu, którzy pragną razem tworzyć wspólne dobro Ojczyzny. Szanując właściwą życiu wspólnoty politycznej autonomię, trzeba pamiętać jednocześnie o tym, że nie może być ona rozumiana jako niezależność od zasad etycznych.

(Warszawa, Parlament, 1999 r.)

Prawda i wolność albo istnieją razem, albo też razem marnie giną.

(Encyklika *Fides et ratio*)

Wolności nie można tylko posiadać, ale trzeba ją stale zdobywać, tworzyć. Może ona być użyta dobrze lub źle, na służbę dobra prawdziwego lub pozornego.

(Audiencja dla wiernych z Białorusi, 1998 r.)

Jakie są – według Jana Pawła II – zasady ładu społecznego, gospodarczego i politycznego?

Jak rozumiesz myśl, że racją polityki jest służba człowiekowi?

W czym – według Ciebie – może przejawiać się miłość ojczyzny w jej lokalnym rozumieniu?

Miejsce	KLASZTOR SIÓSTR URSZULANEK UNII RZYMSKIEJ
Hasło główne	Miłość Boga
Hasła pomocnicze	Bóg – świadectwo – powołanie

W czasie przyjazdów do Lublina na wykłady w KUL Karol Wojtyła zatrzymywał się między innymi w klasztorze Sióstr Urszulanek. Modlił się w kaplicy w tym klasztorze.

W tym miejscu warto popatrzeć, jak Karol Wojtyła – Jan Paweł II rozumiał powołanie do miłości Boga i odpowiedź na nią ze strony człowieka.

Ku Chrystusowi kierujcie wzrok. Niech będzie obecny w waszych myślach, podczas waszych zabaw i w waszych rozmowach. Z Nim winniście zawsze żyć w szczególnej przyjaźni. Pan Jezus chce wam pomagać. Chce być dla was podporą i umacniać w młodzieńczej walce o zdobywanie cnót, takich jak: wiara, miłość, uczciwość, szlachetność, czystość, wielkoduszność. Gdy będzie wam trudno, gdy będziecie w życiu przeżywać jakieś niepowodzenia czy zawody, niech wasza myśl biegnie ku Chrystusowi, który was miłuje, który jest wiernym towarzyszem i który pomaga przetrwać każdą trudność. Wiedźcie, że nie jesteście samotni. Towarzyszy wam Ktoś, kto nigdy nie zawodzi. Chrystus rozumie najtajniejsze pragnienia waszego serca. On czeka na waszą miłość i na wasze świadectwo.

(Łowicz, 1999 r.)

Człowiek chwali Boga poprzez to, że idzie w życiu za głosem swego powołania. Pan Bóg powołuje każdego człowieka, a Jego głos daje znać o sobie już w duszy dziecka.

(Autobiografia)

Ta treść jest wieloraka – wiele jest życiowych powołań i zadań, wobec których młodzi muszą określić swoją własną drogę. Jednakże na każdej z tych dróg chodzi o to, ażeby wypełnić jedno zasadnicze powołanie: być człowiekiem! Być nim, jako chrześcijanin! Być człowiekiem wedle miary daru Chrystusowego.

(List do kapłanów na Wielki Czwartek, 1985 r.)

Miłość to zadanie, które Bóg wciąż nam wyznacza, może po to, by zagrzewać nas, abyśmy stawiali wyzwania losowi.

(Gdańsk, 1987 r.)

Wyplynać na głębię znaczy odrzucić wszelkie negatywne propozycje i oddać wszystkie wasze twórcze zdolności i cały wasz entuzjizm w służbę Chrystusowi.

(Rzym, 2001 r.)

Boża miłość nie nakłada na nas ciężarów, których nie moglibyśmy unieść, ani nie stawia nam wymagań, którym nie moglibyśmy sprostać, jeśli wzywa, przychodzi z konieczną pomocą.

(Wstańcie, chodźmy!)

Na czym – zdaniem Jana Pawła II – polega miłość do Boga i w czym się może przejawiać?

Do czego wzywa Jan Paweł II w słowach „wyplyn na głębię”?

Jak rozumiesz stwierdzenie Jana Pawła II, że miłość jest zadaniem dawanym nam przez Boga?

Miejsce	BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA KUL
Hasło główne	Miłość osobowa
Hasła pomocnicze	Godność – norma personalistyczna – afirmacja osoby

Jeden z cyklu wykładów na KUL-u Karol Wojtyła poświęcił zagadnieniu miłości. Na podstawie tych wykładów przygotował książkę „Miłość i odpowiedzialność”, w której analizował różne pojęcia i przejawy miłości. Według Karola Wojtyły, podstawą wszystkich form miłości jest miłość osobowa. Wypływa ona z wyjątkowej wartości każdego człowieka, która określana jest przez niego jako godność, natomiast wzajemne relacje powinny mieć formę wzajemnej osobowej afirmacji, czyli działań i czynów potwierdzających tę wartość, zarówno w stosunku do innych, jak i samego siebie. W swojej książce przyszły papież sformułował zasadę wzajemnego odnoszenia się do siebie osób, którą nazwał normą personalistyczną.

Człowieka (...) nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej: człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie.

(Warszawa, 1979 r.)

Człowiek ma pozycję nadrzędną w stosunku do całej przyrody, stoi ponad wszystkim, z czym spotykamy się w widzialnym świecie. Przekonanie to tkwi korzeniami w doświadczeniu. [...] Nieustanna konfrontacja swojego bytu z przyrodą doprowadza człowieka na próg zrozumienia osoby oraz jej godności.

(Człowiek jest osobą)

Uznawać godność człowieka to znaczy wyżej stawiać jego samego niż wszystko, cokolwiek od niego pochodzi w widzialnym świecie. Wszystkie dzieła i wytwory człowieka, skryzalizowane w cywilizacjach i kulturach, stanowią tylko świat środków, którymi człowiek posługuje się w dążeniu do właściwego sobie celu.

(Człowiek jest osobą)

Godność osoby ludzkiej znajduje pełne potwierdzenie w samym fakcie Objawienia. Fakt ów bowiem oznacza nawiązanie kontaktu między Bogiem a człowiekiem.

(Człowiek jest osobą)

Ściśle biorąc, przykazanie mówi: „Miłuj osoby”, a norma personalistyczna jako zasada mówi: „Osoba jest takim bytem, że właściwe i pełnowartościowe odniesienie do niej stanowi miłość”. Norma personalistyczna jest, jak widać, uzasadnieniem przykazania Ewangelii.

(Miłość i odpowiedzialność)

Miłość osoby musi polegać na afirmowaniu jej ponad-rzeczowej i ponad-konsumpcyjnej (ponad-użytkowej) wartości. Kto miłuje, ten będzie się starał to uwydatniać w całym postępowaniu.

(Miłość i odpowiedzialność)

Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa.

(Encyklika *Redemptor hominis*)

Czym jest godność osoby i z jakich dwóch źródeł ona wypływa?

W jaki sposób w życiu codziennym można kierować się normą personalistyczną?

Czy miłość człowieka do Boga jest miłością osobową?

Miejsce	DOM FUNDACJI JANA PAWŁA II
Hasło główne	Miłość miłosierna
Hasła pomocnicze	Ofiarność – dobroć – przebaczenie

Karol Wojtyła – Jan Paweł II wiele uwagi poświęcał zagadnieniu miłosierdzia i jego przejawom w czasach współczesnych, jak i dawniej. Szczególną osobą, która przykładem swego życia wywarła duży wpływ na Jana Pawła II, była postać Adama Chmielowskiego – Brata Alberta. Postać ta zainspirowała Karola Wojtyłę do napisania dramatu „Brat naszego Boga” – historii przemiany duchowej znanego malarza i jego całkowitego poświęcenia się służbie ludziom żyjącym na marginesie społeczeństwa. Natomiast jako papież, Jan Paweł II naukę o miłosierdziu zawarł w encyklice *Dives in misericordia*. Niniejszy punkt na trasie gry miejskiej znajduje się w Domu dla studentów KUL pochodzących z krajów na wschód od Polski – to osobista fundacja Jana Pawła II. Papieżowi zależało na tym, aby młodzież z tych krajów, mogła studiować na katolickim uniwersytecie w Lublinie.

W swoim właściwym i pełnym kształcie miłosierdzie objawia się jako dowartościowywanie, jako podnoszenie w górę, jako wydobywanie dobra spod wszelkich nawarstwień zła, które jest w świecie i w człowieku. W takim znaczeniu miłosierdzie stanowi podstawową treść orędzia mesjańskiego Chrystusa oraz siłę konstytutywną Jego posłannictwa.

(Encyklika *Dives in misericordia*)

Jeśli niektórzy teologowie twierdzą, że miłosierdzie jest największym wśród przymiotów i doskonałości samego Boga, to Biblia, Tradycja i całe życie z wiary Ludu Bożego, dostarcza z pewnością swoistego pokrycia dla tego twierdzenia.

(Encyklika *Dives in misericordia*)

W żadnym miejscu orędzia ewangelicznego ani przebaczenie, ani też miłosierdzie jako jego źródło, nie oznacza pobłażliwości wobec zła, wobec zgorszenia, wobec krzywdy czy zniewagi wyrządzonej. W każdym wypadku naprawienie tego zła, naprawienie zgorszenia, wyrównanie krzywdy, zadośćuczynienie za zniewagę, jest warunkiem przebaczenia.

(Encyklika *Dives in misericordia*)

Jezus wskazał nam też wielorakie drogi miłosierdzia, które nie tylko przebacza grzechy, ale wychodzi też naprzeciw wszystkim ludzkim potrzebom. Jezus pochylał się nad wszelką ludzką nędzą, materialną i duchową.

(Kraków, Błonia, 2002 r.)

W obliczu współczesnych form ubóstwa, których jak wiem nie brakuje w naszym kraju, potrzebna jest dziś «wyobraźnia miłosierdzia» w duchu solidarności z bliźnimi, dzięki której pomoc będzie «świadectwem braterskiej wspólnoty dóbr». [...] Potrzeba «wyobraźni miłosierdzia», aby przyjść z pomocą dziecku zaniedbanemu duchowo i materialnie; aby nie odwracać się od chłopca czy dziewczyny, którzy zagubili się w świecie różnorodnych uzależnień lub przestępstwa; aby nieść radę, pocieszenie, duchowe i moralne wsparcie tym, którzy podejmują wewnętrzną walkę ze złem.

(Kraków, Błonia, 2002 r.)

Na wszystkich kontynentach z głębin ludzkiego cierpienia zdaje się wznosić wołanie o miłosierdzie. Tam, gdzie panuje nienawiść i chęć odwetu, gdzie wojna przynosi ból i śmierć niewinnych, potrzeba łaski miłosierdzia, które koi ludzkie umysły serca, i rodzi pokój. Gdzie brak szacunku dla życia i godności człowieka, potrzeba miłosiernej miłości Boga, w której świetle odsłania się niewypowiedziana wartość każdego ludzkiego istnienia. Potrzeba miłosierdzia, aby wszelka niesprawiedliwość na świecie znalazła kres w blasku prawdy.

(Kraków, Łagiewniki, 2002 r.)

W czym – zdaniem Jana Pawła II – przejawia się miłosierdzie?

Czy potrafisz wymienić trzy przykłady ludzkiego cierpienia bądź zła, które domaga się miłosierdzia?

Dlaczego cierpienie i śmierć Jezusa na krzyżu było aktem miłości miłosiernej wobec ludzi wszystkich czasów?

Miejsce	INSTYTUT JANA PAWŁA II KUL
Hasło główne	Miłość małżeńska
Hasła pomocnicze	Wspólnota osób – odpowiedzialność – wierność

Często przywoływany przez Karola Wojtyłę cytat z soborowej Konstytucji *Gaudium et spes* brzmi: „Człowiek, będąc jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego, nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego”. Tym cytatem ilustrował swoje rozważania na temat miłości małżeńskiej, określanej przez niego miłością oblubieńczą. Natomiast jako Jan Paweł II na temat tej miłości wygłosił szereg katechez pod wspólnym tytułem „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich”, określanych także jako „teologia ciała”. Papież nauczał, że miłość małżeńska wyrażana jest przez całkowity, bezinteresowny i nieodwoływalny wzajemny dar, manifestujący się poprzez ciało, które przeznaczone jest do tego, aby przez gesty wyrażać miłość – prawdziwą, a nie pozorną.

Kocha się naprawdę i do końca tylko wówczas, gdy kocha się na zawsze, w radości i smutku, bez względu na dobry czy zły los. Brońmy się przed pozorami miłości, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą.

(Rzym, 1979 r.)

Wbrew temu, co się nieraz mniema, co się nawet niejednokrotnie propaguje na różne sposoby, miłość jest szczególnym wezwaniem do odpowiedzialności. Przede wszystkim jest to odpowiedzialność za drugą osobę, której nie mogę zawieźć.

(Autobiografia)

Miłość prawdziwa, miłość wewnętrznie pełna, to ta, w której wybieramy osobę dla niej samej, a więc ta, w której mężczyzna wybiera kobietę, a kobieta mężczyznę nie tylko jako „partnera” życia seksualnego, ale jako osobę, której chce oddać życie. (...) Życie sprawdzi wartość wyboru oraz wartość i prawdziwą wielkość miłości.

(Miłość i odpowiedzialność)

Tylko miłość może wykluczyć używanie jednej osoby przez drugą.

(Miłość i odpowiedzialność)

Od strony człowieka miłość oblubieńcza określa szczególny wymiar relacji, w której dwie osoby: mianowicie małżonkowie „wzajemnie się sobie oddają i przyjmują” (wedle sformułowania Konstytucji *Gaudium et spes*). Równocześnie zaś całe objawienie Boże, od słów Księgi Rodzaju po słowa przysięgi małżeńskiej w sakramencie, nie tylko potwierdza taki właśnie wymiar owej międzysobowej relacji, ale także zdecydowanie go postuluje i wymaga.

(O znaczeniu miłości oblubieńczej)

Kimże jest On? Niewypowiedziany. Samoistne Istnienie. / Jedyne. Stwórca wszystkiego. / Zarazem Komunia Osób. / W tej Komunii wzajemne obdarowywanie pełnią prawdy, / dobra i piękna. / Nade wszystko jednak – niewypowiedziany.

(Tryptyk rzymski. Medytacje)

Z tego, kim człowiek jest jako osoba, czyli byt, który sam siebie posiada i sobie samemu panuje, wynika, że może on „siebie dać”, może siebie uczynić darem [...], nie naruszając przez to właściwego sobie statusu ontycznego. „Prawo daru” wpisane jest niejako w sam byt osoby.

(O znaczeniu miłości oblubieńczej)

„Prawo daru” stanowi w ludzkim profilu miłości oblubieńczej przede wszystkim fundament trwałego, nierozzerwalnego zjednoczenia osób. Nie ma takiego zjednoczenia bez wzajemnej trwałej ich przynależności do siebie.

(O znaczeniu miłości oblubieńczej)

Człowiek jest istotą niejako skazaną na twórczość. Twórczość ta obowiązuje również w dziedzinie miłości. I jakże często jesteśmy świadkami tego, że z obiecującego „tworzywa” uczuć i pragnień, nie kształtuje się prawdziwa miłość, owszem – często coś wręcz przeciwnego, podczas gdy nieraz ze skromnego „tworzywa” kształtuje się naprawdę wielka miłość.

(Miłość i odpowiedzialność)

**Dlaczego – zdaniem Jana Pawła II – trzeba tworzyć swoją miłość do drugiej osoby?
Jakie są – według Jana Pawła II – cechy prawdziwej miłości? Co ją odróżnia od pozorów miłości?
Jak uważasz, na czym polega „prawo daru”, które przysługuje każdej osobie, i czy jego obowiązywanie zawężone jest tylko do małżonków?**